

PANORAMA

Ilustrowany dodatek
tygodniowy „REPUBLICKI”

Rok II.

Łódź, 24-go maja 1925 r.

Nr. 23.



Podczas pobytu Primo de Riveru, dyktatora Hiszpanji, w Alcazarquivir, kobiety tamtejsze witały go w ludowych kostjumach.

Przegląd filmowy.

Wytwórnia „Paramount“ kupiła znany paryski teatr „Vaudeville“ na bulwarach za 24 miliony franków.

Brat Charlie Chaplina Sidney Chaplin, okazał się niemińszym bohaterem filmowym, gdyż komedia p. t. „Ciotka Karola“ w której kreuje główną rolę demonstrowana jest obecnie z wielkim powodzeniem w londyńskim „Tivoli Theater“.

Richard Oswald w ciągu roku bieżącego wypuści w świat cztery nowe filmy: „Halbseide“, „Vorderhaus und Hinterhaus“, „Es werde Licht“ i „das Tagebuch einer Welt-dame“.

Max Linder nakręca w Wiedniu w „Vita atelier“ nowy swój film, który też sam będzie finansował.

Max będzie jednocześnie i reżyserem tego filmu.

Liljana Gish wychodzi po raz trzeci za mąż. Tym razem szczęśliwym wybrańcem losu jest autor nowego scenariusza do filmu, w którym Gish występuje — G. J. Nathan.

„New York Herald“ komunikuje, że Jacke Coogan zrywa zupełnie ze sztuką filmową i zaczyna chodzić do szkoły. Rodzice jego zrozumieli nareszcie, że talent bez nauki jest jak pokój bez okna.

Hunt Stromberg, znany reżyser amerykański, założył własną wytwórnię p. n. „Producers Distributing Corp“ z kapitałem akcyjnym w wysokości 1 miliona dolarów. Roczna produkcja 18 filmów. W liczbie gwiazd nowej wytwórni znajdują się Harry Carrey i Priscilla Dean.

Pani Germaine Dulac wykończyła zdjęcia do obrazu z życia artystów angielskich p. t. „Artystka“. W głównych rolach występują: Ivette Andreyor, Kolin, Petrowia, Mabel Ponston oraz Henry Houry.

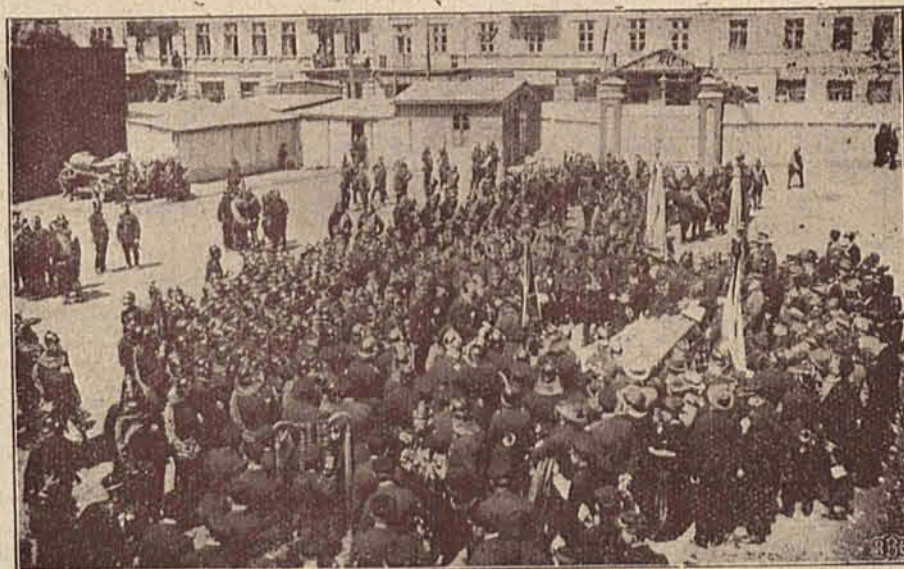
Harry Piel, który jest zarazem reżyserem i głównym wykonawcą swych filmów, robi zdjęcia pod Rzymem do nowego obrazu „Zigano“.

Poprzedni jego film nazywa się „Prędzej niż śmierć“. Partnerka w obu obrazach jest złotowłosa Dary Holm.

Z uroczystego obchodu 49-lecia istnienia I oddziału Łódzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej.



Grupa nagrodzonych za dzielną służbę strażaków.



Brać strażacka na placu przy ul. Konstantynowskiej 3.

SPLEEN.

Już od rana — już od świtu,
Gdy za miastem wstawał dzień —
W mym pokoju po zakątkach
Błądził jakiś szary cień...

Już wiedziałem — przeczynałem —
Już od rana byłem zły — —
Niebo szare, ludzie smutni,
Za oknami ślepe mgły...

Dziwnie było. Dziwnie pusto.
Dzień, jak taśma, włókił się, włókił..

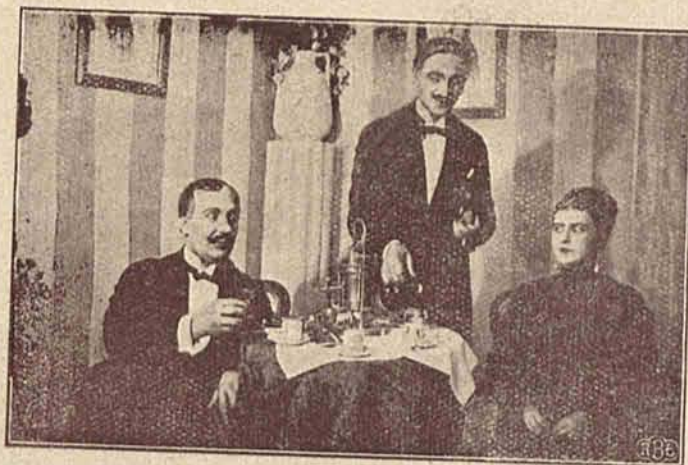
Na ulicy deszczem plakał
Podeptany, spluty bruk!

A wieczorem z jasnych okien
Smutek patrzył i wiał chłód —
Całowali — jedli — pili — — —
I kupezyli: kto ma wprzód? —

Szkarłacyli im się twarze,
Jak hiszpański, krwawy szal.
... nie mam żalu do nikogo,
Jeno tak mi czegoś żal...

Jerzy Rdzawicz.

„Znajomek z Fiesole“ komedia
Winawera, w wykonaniu artystów
Teatru Letniego.



Pp. Lapińska, Dębicz i Magnuszewski.



Pp. Znicz i Krotke.



Pp. Znicz i Mroziński.

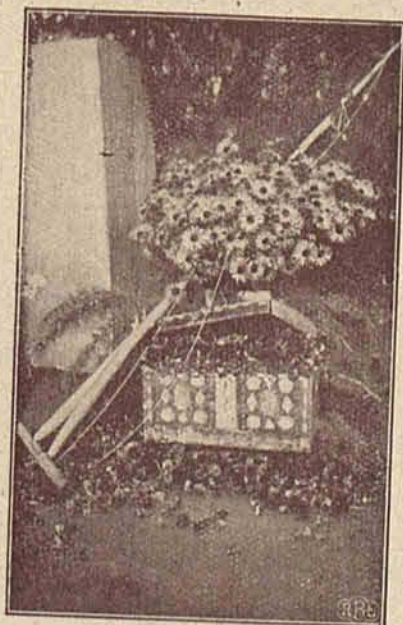


P. Morska i p. Znicz.

Z wystawy kwiatowej ogrodnika - artysty p. Salwy w Miejskiej Galerji Sztuki
W pokoju poświęconym pani Stefanji Jarkowskiej.



„Chryste zmiłuj się nad nami!“



Sanacja.



Ona po przedstawieniu.

FRITZ MILLER.

PARALELA.

Przyszły na świat o tej samej porze — twardy był ich wspólny los, ciężkie dzieciństwo, zahartowana młodość. Głucho huczały młoty w kuźni ich życia.

I wyszły razem w świat daleki i szeroki z sercem twardym, jak stal.

Te same łańcuchy, te same gwoździe przykuwały ich do ziemi.

I szły razem obok siebie przez życie, przez długą, kurzem pokrytą drogę.

Wędrowały przez świat, jak dwie siostry, zwrócone do siebie twarzą, obok siebie — ale złączyć się, złączyć — nigdy nie mogły!

Zawsze dzieliła ich ta sama odległość, zawsze odgródzone były tej samej miary przestrzenia. Gdy jedna z nich skrecała na lewo, druga ją naśladowała — ale zawsze dzieliła ich ta sama odległość. Nie spuszczały jednak z siebie oka. Ciągłe razem, ciągle razem...

Słońce świeciło dla obojga jedna kowo, deszcz moczył je jednakowo.

Ale nigdy, nigdy nie mogły się złączyć...

Aż raz stało się nieszczęście, wielkie nieszczęście.

Wskutek katastrofy obydwie zboczyły z drogi, spotkały się i po tylu, tylu latach złączyły się w po-calunku — **dwie szyny kolejowe!**

(tłum. Lor.)



Z meczu Bolton Wanderers-Vienna.



Z uroczystości poświęcenia nowej szkoły powszechnej. Na fotografii widzimy: ks. biskupa Tymienieckiego, prezesa L. Towarnickiego, prezidenta Cynarskiego, b. prez. A. Rzewskiego.

CIEKAWY.

Pan Zawracalski (do braciuszka swej narzeczonej): Słuchaj Stasiu dam ci złotego, gdy mi powiesz co tatko o mnie mówi...

Staś: Daj mi pan dwa złote, abym panu nie powiedział, co o pa nu wszyscy w domu mówią...

WIOSNA.

— Patrz-no, Wilma, jaki tu elegancki ogród w tej willi. Co to za roślina?

— To jest kaktus.

— Kaktus? Dlaczego on nie po dał dotąd o zmianę nazwiska?

PRAKTYCZNI MŁODZIEŃCY.

W wykwintnej restauracji siedzi przy jednym stole dwóch złotych młodzieńców, opodal zaś szykowna panienka.

Jeden z tych młodzieńców mówi do drugiego:

— Daj jej znak, by się przysiadła do naszego stołu.

A na to odpowiada drugi:

— Zaczekaj niech zapłaci najpierw swój rachunek.

(„Le Rire“).

MONOLOG MŁODEJ DZIEWCZYNY.

— „Gdyby to można tak łatwo mieć męża, jak dziecko, byłabym już dawno zameżna!“...

(„Le Rire“).

ZAOSTRZONA KARA.

Izak Szmucfinger (ukarany za lichwę 6 miesięcznym aresztem do dozorczy więziennego, który prowa wadzi go do kąpieli): Panie dozorczo, żeby pan wiedział, że ja zrobię na pana doniesienie. W wyroku niema wcale mowy o kąpieli!...

(h).

BAJKA

— „Żył sobie w pewnym kraju człowiek, który ani razu w swem życiu nie zgubił spinki!“

(b)



Młody książę Sumjonomiya, najmłodszy syn mikada japońskiego podczas codziennego spaceru na ulicach Tokio.

OSCAR WILDE.

Sprzedawca dusz.

Pewien podróżnik, wędrując po przez ulice miasta spotkał pewnego człowieka który miał smutny wyraz twarzy, wyrażającej wielki ból.

Podróżnik był doskonałym znawcą duszy ludzkiej, podszedł więc do nieznanego człowieka i zapytał:

— Panie, cóż to jest za smutek tak wielki, że nie znika z twarzy i tak głęboki, że nie daje się określić?

Człowiek odrzekł:

— Nie jestem smutny, tylko dusza moja, której nie mogę się pozbyć, obleczone jest smutkiem...

— Sprzedaj mi pan swą duszę — zaproponował podróżnik.

— W jaki sposób mogę sprzedać duszę?

— Zgódź się pan tylko na moją propozycję. Ona już przyjdzie na moje zadanie do mnie. Każda dusza ma jednak swą stałą cenę i nie można jej kupić taniej ani drożej.

— Za ile więc mam sprzedać panu moją duszę?

— Człowiek, który pierwszy raz sprzedaje swą duszę, podobny jest do pierwszego zdrajcy i dlatego po winien sprzedać swą duszę za trzydzieści srebrników. Potem cena duszy spada, gdyż ludzie nie umieją wogóle cenić duszy bliźniego.

Człowiek sprzedał swą duszę podróżnikowi, który ją zabrał i odszedł.

Po chwili człowiek, który sprzedał swą duszę przekonał się, że nie może popełnić grzechu.

— Nie znasz duszy — rzekł grzech — nie mogę więc przyjść do ciebie...

Posmutniał człowiek, który sprzedał swą duszę, gdyż jakkolwiek ręce pograżał w brudzie, pozostawały czyste —

I zrodziło się w nim pragnienie odzyskania swej duszy i poszedł w świat, by odszukać podróżnika.

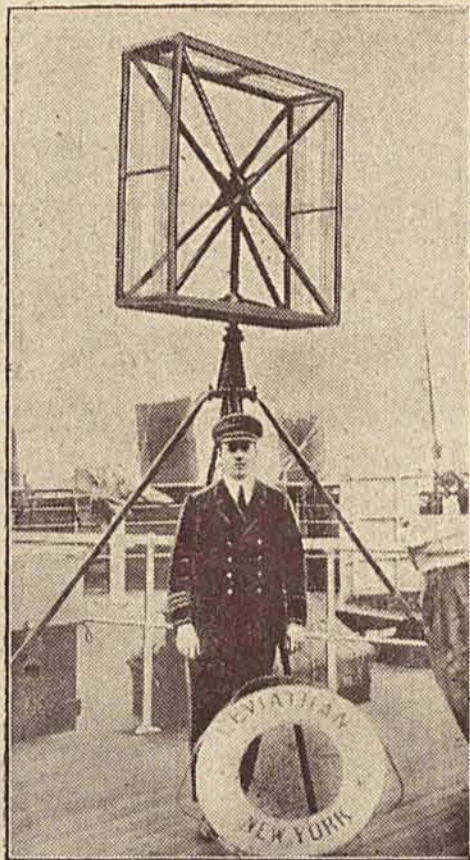
Po długich poszukiwaniach odnalazł go, lecz podróżnik nie chciał słyszeć o oddaniu duszy.

— Sprzedałem ją natychmiast za mniejszą cenę nawet... — rzekł podróżnik.

— Czemuś to uczynił? Zapłaciłbym ci przecież więcej!

— Tego nie wolno ci było uczynić! Dusza ma swoją stałą cenę i nie wolno za nią pałcić więcej ani mniej.

I poszedł człowiek w świat i



Radjokompas — aparat, który na statkach w nocy lub podczas złej pogody ułatwia wyznaczenie kierunku.



„Uwaga! Gryzie!” Napis na drążku papugi „George” na wystawie zwierząt i ptaków w Islington.

szukał swej duszy. Pewnego dnia spotkał na rynku kobietę, która zapytała:

— Czemu jesteś smutny?

— Straciłem duszę i szukam jej właśnie...

— Wczoraj — rzekła kobieta — kupiłam jakąś duszę, która powędrowała przez wiele rąk i dlatego kosztowała grosze. Chciałabym ją sprzedać — gdyż jest mi niepotrzebna, ale dusza ma stałą cenę — a kupiłam ją za piosenkę, którą śpiewałam. Ona jest teraz mniej warta niż piosenka!

— Sprzedaj mi ją! To jest moja dusza! Oddam ci za nią wszystko!

— Dusza ma stałą cenę...

— Oddam Ci więc swe ciało, które mniej jest warte niż piosenka z ust Twoich...

I sprzedał swe ciało za duszę. Ale gdy ją ujrzał, przeraził się.

— To jest moja dusza? Cóż się z nią stało?...

— Widzisz — rzekła kobieta — dusza Twoja bardziej jest przepelniona miłością, gdyż cię poznała, a ty jej nie poznajesz... Wraca do

ciebie, chociaż ciało twoje jest niewolnikiem...

I stało się, że człowiek, który duszę swą sprzedał za trzydzieści srebrników, musiał ją odkupić kosztem swego ciała...

Tłumaczył B. F.



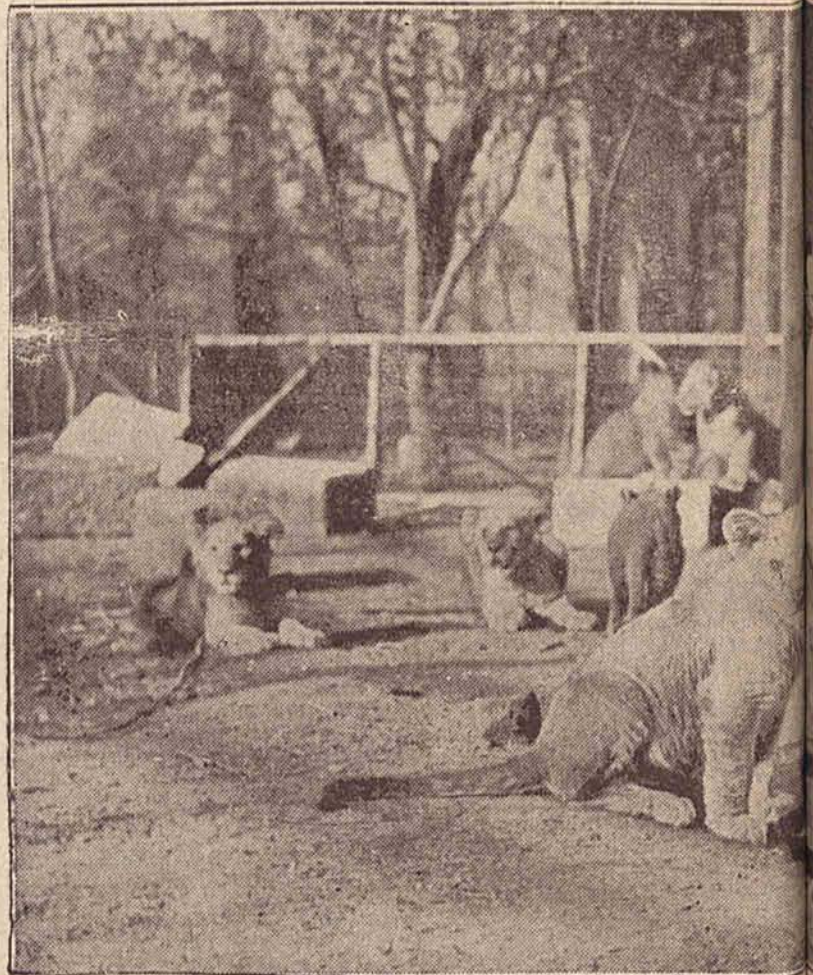
Zona: Lotrze! Jeden jest tylko powód, że nie opuszczam cię i nie odjeżdżam do mojej matki!

Mąż: Jakiż to powód?

Zona: Ze matka do nas przyjeżdża...



Pani Kamila Weber z teatru „Modern”,
jedną z najpiękniejszych aktorek Wiednia



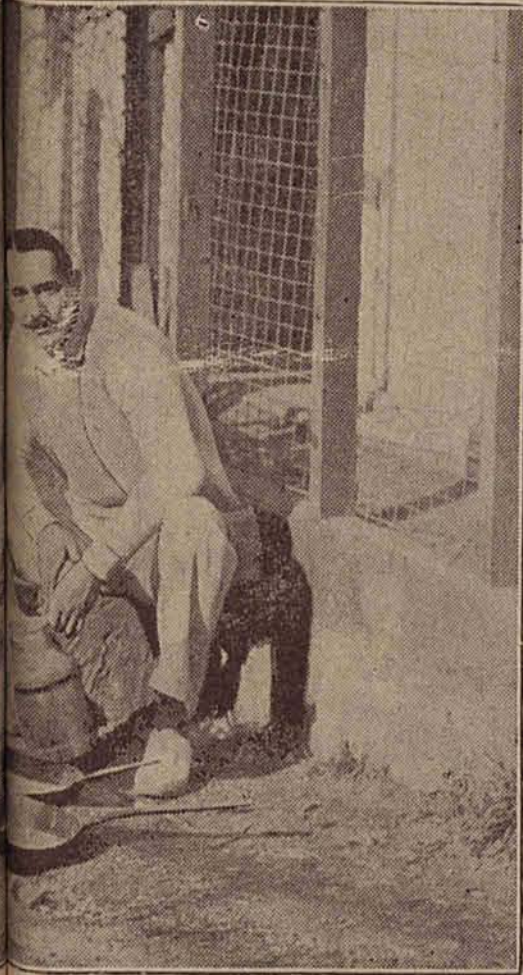
Norman Kerry, znany artysta filmowy w swym zwiastku



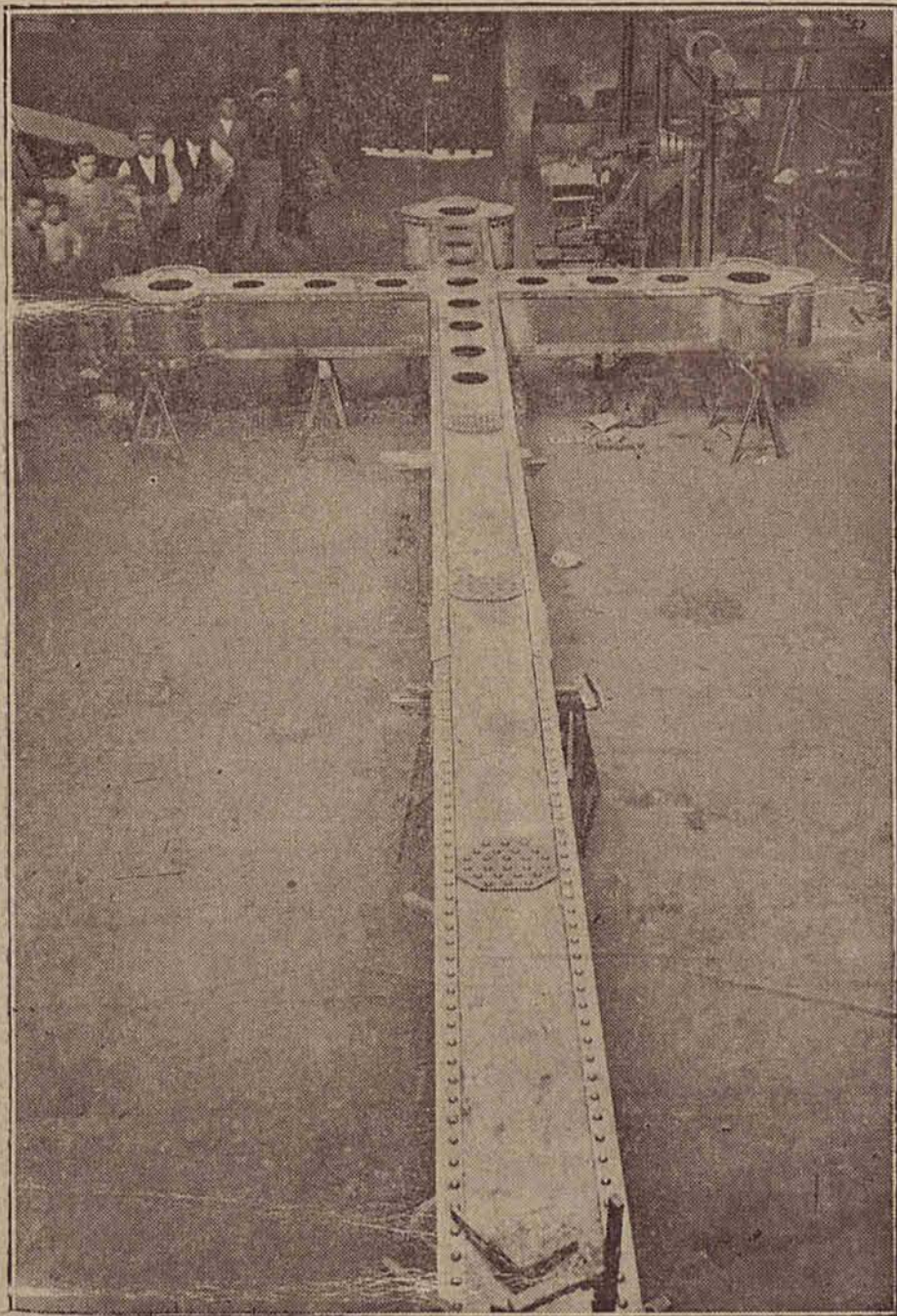
Miljonerki amerykańskie posuwają się w swych ekstrawagan-
cjach do nonsensów. M. in. zaopatrzyły ostatnio swe pieski
w gumowe buciki, aby nie dostały.. kataru podczas deszczu,



Aktorka amerykańska pani Maria Nalepa
niejsze w świecie karty do gry
przez innego słynnego



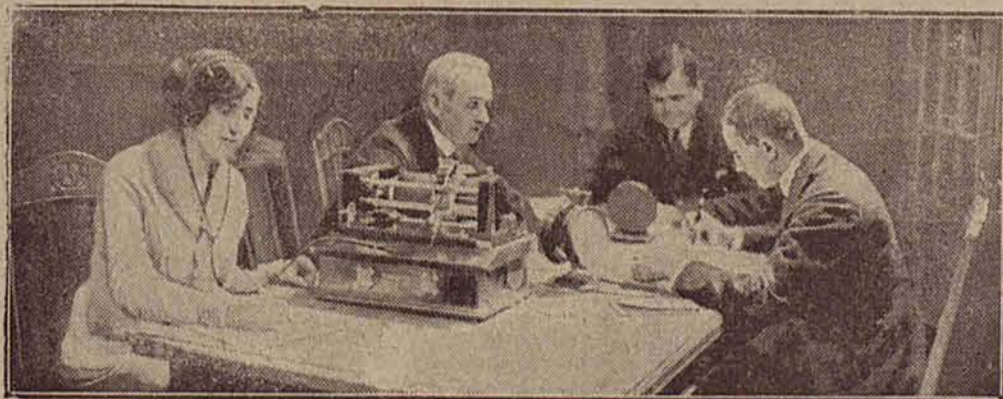
związek karmi małe lwiątko mlekiem.



Największy krzyż mosiężny świata buduje się obecnie dla kościoła św. Trójcy w Neapolu. Wysokość jego wynosi 20 metrów.



Maria Namara posiada najpiękniejszą kartę namalowaną jest niego rza społecznego.



Telegrafon — nowy wynalazek, notujący treść rozmów na ukrytym wałku.



Z wyścigów konnych we Włoszech.

Baby Peggy zwiedzi wkrótce Europę. Posiada ona w Anglii krewnych, do których też się najpierw uda.

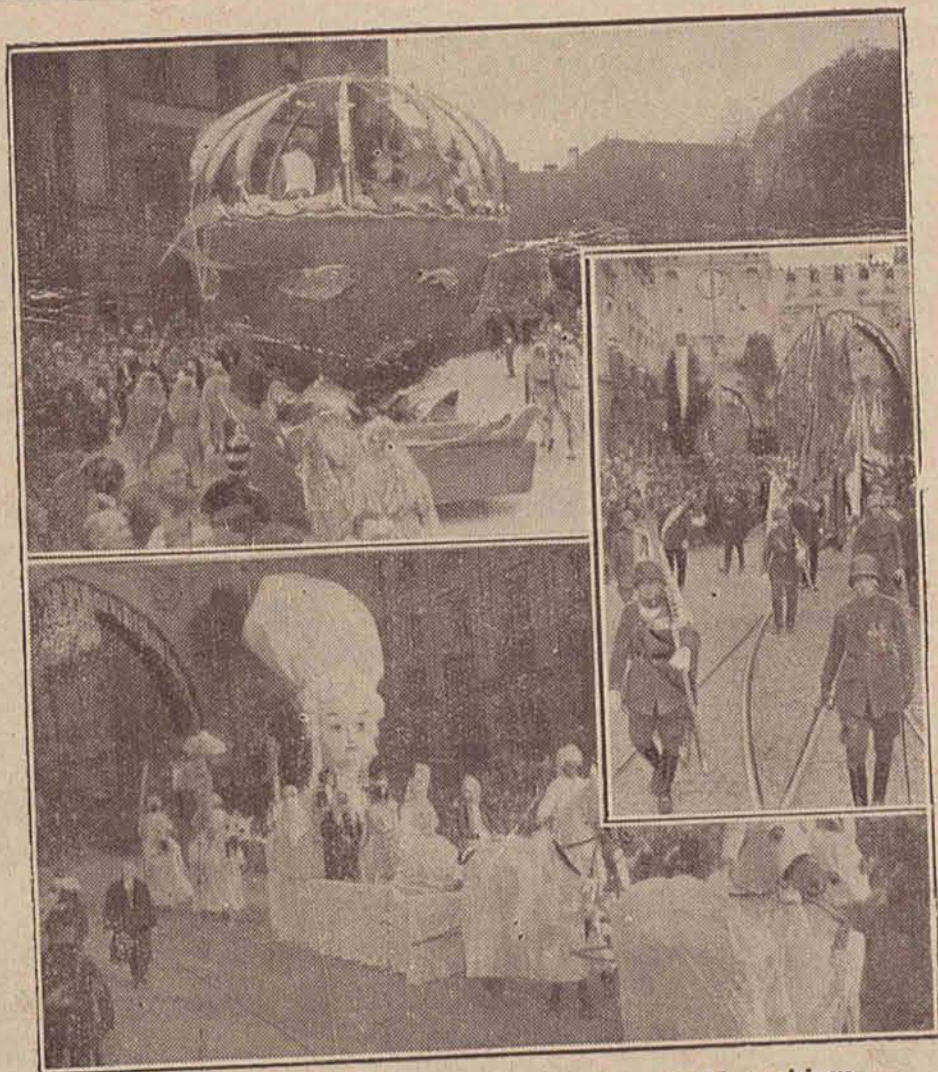
**

George Fitzmaurice, znany reżyser amerykański przyjechał na urlop do Europy.

Z wyścigów motocyklowych w Berlinie: jeźdźcy na ostrych skrętach.



Amerykańska mistrzyni pływactwa, p. Gertrude Ederle ma zamiar, jako pierwsza kobieta przepłynąć kanał La Manche.



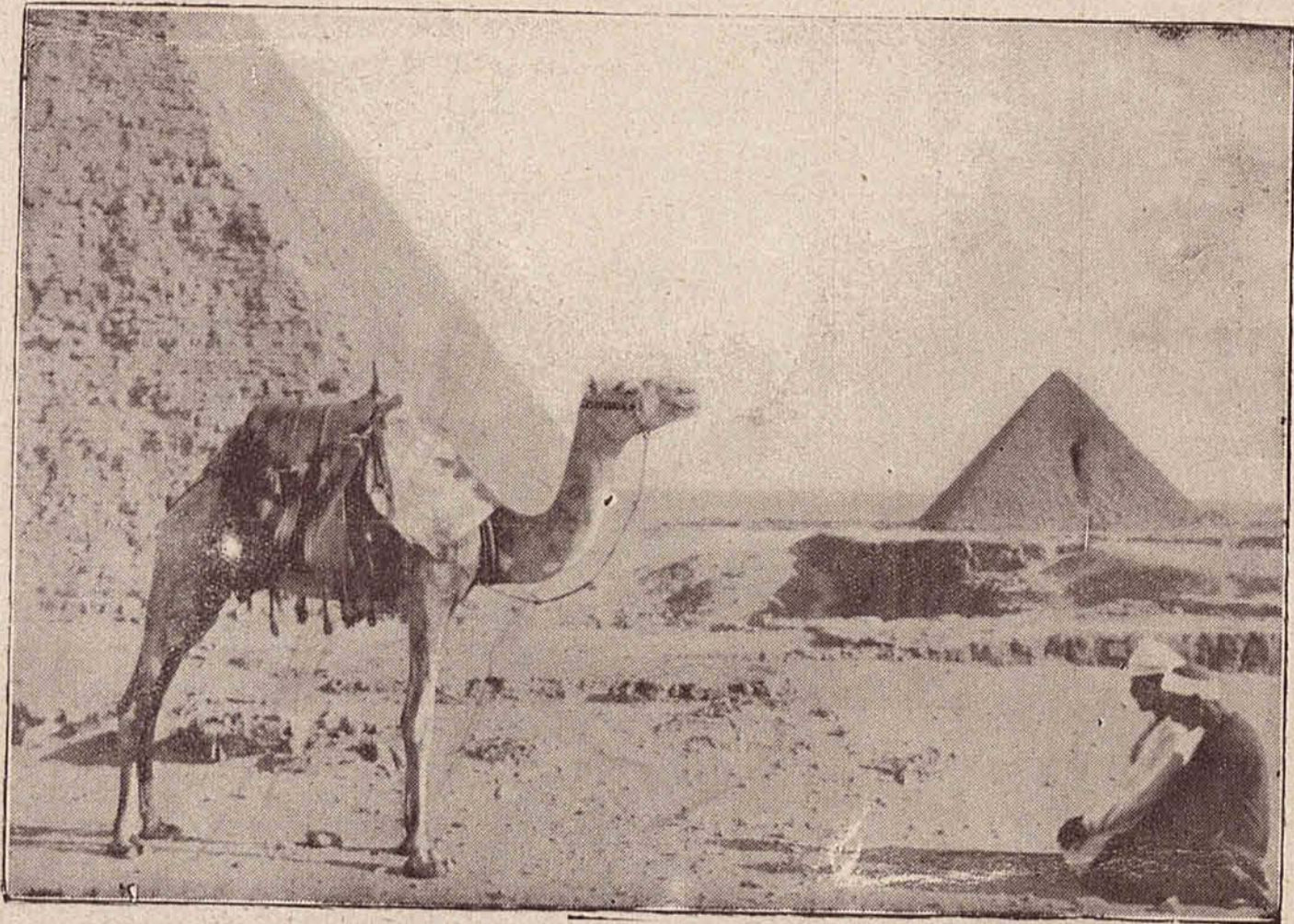
Z poświęcenia muzeum niemieckiego w Monachjum.



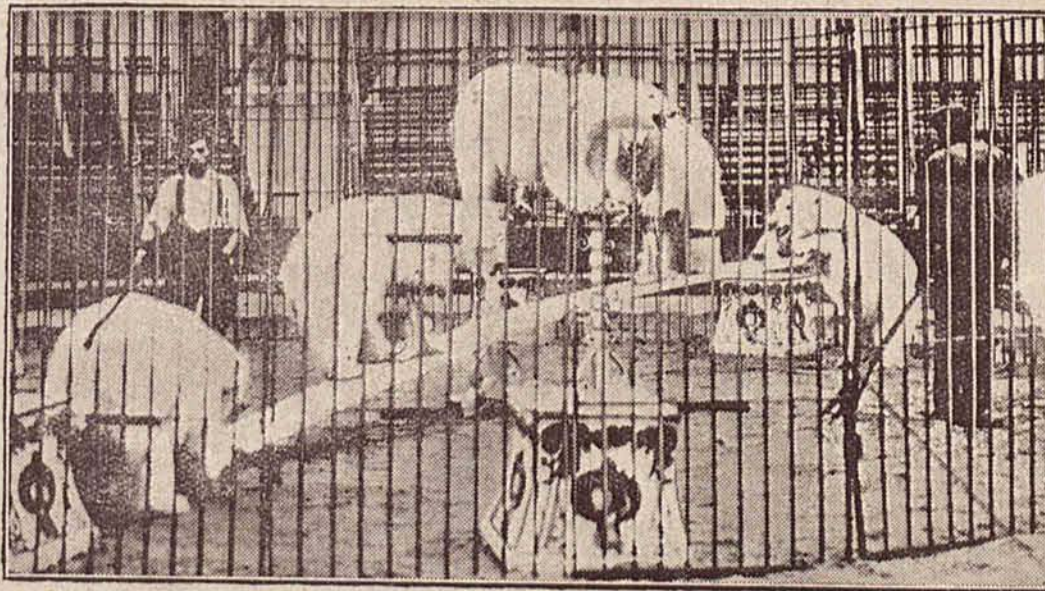
Wystawa psów w Londynie.



Nowy ideał psiej piękności.



Modlitwa wieczorna u stóp piramid.



Białe niedźwiedzie w cyrku Kludskiego we Wiedniu.

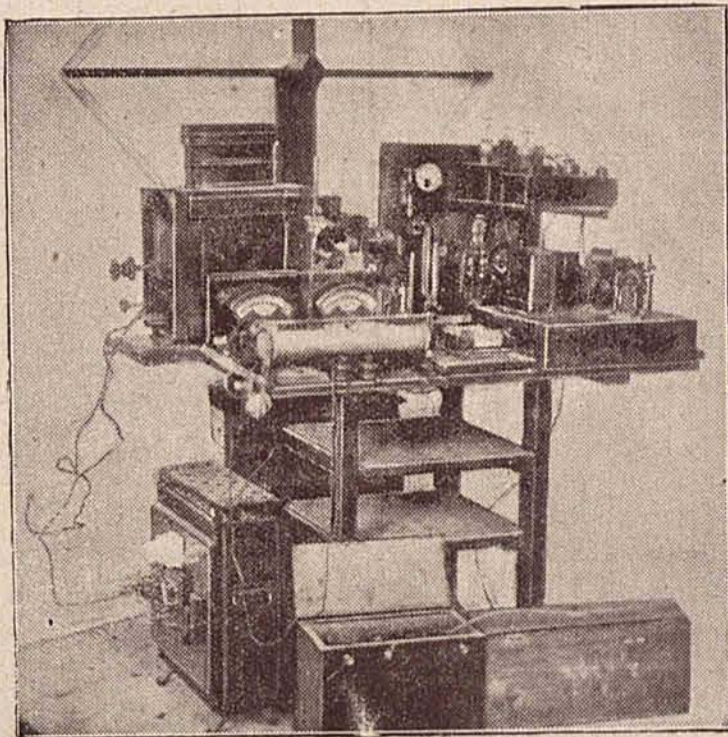


Bernard Shaw w kąpielowym kostjumie.





Nowy sygnał ostrzegawczy przed samochodami: na ulicach Londynu na skrzyżowaniach publiczność ostrzegana jest przez znak specjalny, a mian. małe auto, które na specjalnej szynie wysuwa się naprzód, gdy do rogu zbliża się samochód.



Najnowsze odkrycie — telespektroskop, czyli przyrząd, pozwalający fotografować na wielkie odległości drogą radjotelegraficzną.



Jeszcze jedna premjowana „piękność”: Beldington-fox-terrier z wystawy londyńskiej.



Bolton Wanderers — Vienna 4:1.

Mae Murray znajduje się obecnie w Paryżu, gdzie prowadzi rokowania z Blasco Ibanez'em w sprawie nowego scenariusza dla siebie

**

Alice Terry wyjechała do Paryża, gdzie bawi obecnie jej małżonek Rex Ingram

**Wyrazy czytane poziomo:**

1. Znany fabrykant likierów.
2. Nakrycie.
3. Inaczej duchowieństwo.
4. Poeta grecki V wieku przed Chr.
5. Upiększenie stroju wojskowego
6. Powieściopisarz polski.
7. Postać z „Aniellogo”.
8. Niezwykle zdolności.
9. Ubiór męski.
10. Część aparatu radiowego.
11. Naczynie.
12. Materja włókiennicza.
13. Imię męskie.
14. Ptak.
15. Literackie określenie przystani duszy.
16. Stare dzieła sztuki.
17. Podróżnik polski.
18. Plaż.
19. Roślina wodna.
20. Popularna opera.
21. Rodzaj wolantu.
22. Imię znanej artystki filmowej.

Wyrazy czytane pionowo:

23. Zwierzę.
24. Postać z „Trzech Muszkieterów” Dumasa.
25. Inaczej plac tenisowy.
26. Nazwisko bohatera francuskiego.
27. Popularna powieść francuska.
28. Wyspa japońska.

29. Wyspa na morzu Śródziemnym
30. Rzeka w Ameryce.
31. Dowód ubezpieczenia.
32. Przedstawiciel wierzących wobec upadłego kupca.
33. Znany uczoney angielski XIX wieku.
34. Bóg rzymski.
35. Człowiek pięknie piszący.
36. Część fortepianu.
7. To, bez czego żadna pani się nie obejdzie.
38. Pismo codzienne.
39. Rzecz najciekawsza na świecie
40. To, co nas wszystkich czeka.
41. Poeta polski.
42. Pierwszy lotnik.

**

— Za trafne rozwiązanie powyższego zadania redakcja „Panoramy” przewiduje 3 nagrody:

- Nagroda I** — 3 bilety do „Casina”
Nagroda II — 2 bilety do Lony
Nagroda III — 3 książki powieściowe.

WSZEDZIE.

— Ojciec, w pewnych miejscowościach Afryki mężczyźni aż do ślubu zupełnie nie znają swych żon.

— To nie tylko w Afryce, mój synku... (b)

Rozwiązanie krzyżówki

z № 21 „Panoramy”.



Drogą losowania nagrody otrzymali:

M. Kesiak, Piotrkowska 51, 3 bilety do „Casina”.

A. Sztilermanówna, Wschodnia nr. 67, 2 bilety do „Odeonu”.

Br. Wiślicki, Narutowicza 56, 3 książki powieściowe.

**

Glorja Swanson wróciła już z Paryża do New-Yorku w towarzystwie nowego małżonka, markiza de la Falaise.

**

W salonach londyńskich wprowadzono nową atrakcję. Na tradycyjnych five-o'clockach demonstrują filmy w czasie przerw między tańcami. „Five-o'clock Cinema cieszy się wielkim powodzeniem.

**

Manfred Noa, twórca obrazów „Natan Mędrzec” i „Upadek Troi” podpisał kontrakt z wytwórnią „Glorja - Film”. Zakończył on niedawno zdjęcie do obrazu „Powinniśmy się żenić”.

**

Hans Heinz Ewers znany pisarz niemiecki postanowił rozpocząć pracę nad scenariuszami do filmów, twierdzi bowiem, iż dziesiąta muza bardziej odpowiada jego sposobowi myślenia, niż teatr lub słowo drukowane.

Za wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp.: Marjan Nussbaum - Ołtaszewski. — Czcionkami „Republiki”, Piotrkowska 49— Redaktor odpowiedzialny Józef Burman